
to nie stamtąd, t o s t ą d
promienieje
nie pozwala spać
co dwie godziny kładę ją na dłoni
i wrzucam do ust homeopatyczną
wdzięczność za niby diagnozę
zostałam pogryziona
przez halucynogennie zbuntowanych
nie jestem w stanie zagłuszyć
cudzego obłędu swoimi okrzykami
że szczęście nas tylko dopada
i prześladowuje
wielu na mnie spogląda jakby widzieli
skąd ten ból pochodzi
j e s t w s z ę d z i e
na niebie
w wodzie
i na ziemi
miewam złudzenia, że odchodzi
ale miewam też sny
których tym, co gryzą nie opowiem
czasami mam chęć na ospałość
i na inność

dopóki nie zniknie fałszywy obraz

że da się wszystko zmienić

zabliźniam stare rany homeopatią

a potem sama zaczynam gryźć i pluć

i l u z j ą psychogenne

środowiska

bo nie da przejąć szczęścia

i intuicji od kogoś innego

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

elawalczak, dodano 15.06.2017 08:19

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.